



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GOŃNIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Ceny prenumeraty:** miesięcznie 5 mk. z odnośnieniem do domu 450 bez odnośnienia kwartalnie 15 mk. Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petitowy jednoszpaltowy na I kol. 2 mk. 00 fenigów, na II i III kol. 1 mk. 50 fen. na IV kol. 75 fenigów. Ogłoszenia drobne po 20 fenigów, za wyraz.

**Adres Redakcji i Administracji** CZĘSTOCHOWA, ulica Paussy Marji Nr. 38. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 25.

## FRUCTALEIN-SPIESS

owocowy środek czyszczący, o działaniu powolnym, zupełnie pewnym bez objawów ubocznych, używany dla dorosłych i dzieci

### Józefowi Piłsudskiemu.

W dniu dzisiejszym miliony serc polskich, nie spaczonych jadem namiętności partyjnych, ślą Józefowi Piłsudskiemu uczucia wdzięczności i przywiązania. Ku starym murom i ukołochanej stolicy z wiohrem w zawody kłnie okrzyk: Naczelniku, bądź błogostawiony!

Za to, żeś w mrokach najstraszniejszej niewoli kuł wolność ojezyny. Za to, żeś w chwilach ogólnej martwoty i zwątpienia każdym swym osynem stwierdzał, że naród polski żyje. Za to, żeś w chwili decydującej, kierowany najgorętszą miłością ojezyny, nie wahał się iść wbrew prądowi, by wroga wolności powalić. Za to, żeś nie uronił honoru żołnierza i bojownika polskiego wobec stojącej u szczytu potęgi nowoczesnego krzyżactwa. A najbardziej za to, żeś, wola narodu powołany na oszoła, wprowadził ojezyny poprzez morze rozruchanych namiętności ku przesianym światom zjednoczenia i wolności, żeś wzburzone żywioły ulagodził i do wspólnej, owocnej powołał pracy, chroniąc naród od rozbitcia i ostatecznej zagłady!

Jeszcze zaołotrzewienie często cierpie pod Twoje stopy sętele, ale blińska już chwila, kiedy zamilknie wszelka niechęć, a naród w zgodnym porwyie uczoł zastęgi Twoje, jakkolwiek serce Twe koinierskie, proste a szczerze, jak złoto, innej nagrody ponad szcęgęcie i wolność ojezyny nie wygładzi Naczelniku! W uroczystym dniu Twych imienia wraz z całym narodem ślemy Ci wyrazy serca płynącej podziękują za wszystko coś dla ojezyny uczynił!

### Sprawiedliwość dziejowa zwycięża.

**Poznańskie, Prusy Królewskie i Górny Śląsk—nasze.** Depesza Havasa. „Echo de Paris” pisze:

Komisja, której powierzono sprawę granicy niemiecko-polskiej, ustaliła tę granicę w sposób następujący:

Linia wychodzi od Bałtyku na północny zachód od Gdańska, okrąża mały obszar Pomorza, załudniony przez Polaków, biegnie na wschód od Leuburga, pozostawiając Niemcom część Prus Zachodnich, w której przeważa żywioł niemiecki, okrąża Chojnice i Pięć (Schnedemuhl), pozostawia Niemcom kilka dystryktów Poznańskiego, daje Polsce Międzybóże (Birnbaum), Leszno i Krotoszyń, wkracza na Śląsk zabierając Niemcom okolice Kępna i Opola. Do linii, oznaczającej granicę czerka, deciera owa linia na wschód od Nowego Miasta (Neustadt).

Linia oznaczająca wschodnią granicę Polski od Niemiec biegnie od półwyspu Fryjskiego (Frische Neuhung), przedziela Zalew Fryjski (Frische Haff), biegnie na zachód od Elbląga i Ostrowa (Osterode), pozostawiając je w Prusach Wschodnich, wchodzi w dawne Królestwo Polskie na północny wschód od Lauenburga.

Prusy Wschodnie, oddzielone od Niemiec przez terytorjum przypasane Polsce, mogą być zmniejszone o okolice Olizytyna (Allenstein), czyli Mazowsze Pruskie, oraz okolice Kląpedy (Kmetel). Urządzone będą plebiscyty

celem ustalenia czy żywioł polski osiadły w pierwszej okolicy a żywioł litewski osiadły w okolicy drugiej, są dość liczne, aby usprawiedliwić ponowne przyłączenie do Polski, względnie do Litwy.

Los Litwy nie jest jeszcze ustalony.

Z Brukseli donoszą: Przywódcy delegacji ententy i Niemiec zbrali się wczoraj. Niemcy zgodzili się na warunki sojuszników.

Granice Polski od strony Rosji i Ukrainy jeszcze nie zostały ustalone.

Jak zaznaczyliśmy we wczorajszym numerze, komisja do spraw polskich w Paryżu postanowiła Gdańsk i ujęcie Wisły oddać Polakom. Wszy atkie objawy wskazują na to, iż uchwaly te należy uważać za ostateczne. Dalej postanowiono, iż Prusy wschodnie mają być osobną republiką, której terytorjalne połączenie z Niemcami ma być w jaknajwyższym stopniu ograniczone. — Objawiane są także tyozenia, ażeby Prusy zupełnie odciały od pozostałych części dawnych Niemiec. Podobnej linii politycznej trzyma się konferencja pokojowa odnośnie do prowincji nadreńskiej i niemieckiej Austrii.

„Intransigent”, komunikując o uregulowaniu niemiecko-polskiej kwestii granicznej, oświadcza, iż granice Polski obejmować będą rozległy obszar wzdłuż wybrzeży. — Granica ta szczyznąć się będzie w połowie drogi między Słupskiem a Gdańskiem, a kończyć się będzie między Elblągiem a Królewcem, czyli te Polska otrzyma z obszaru byłego państwa niemieckiego około 200 kilometrów wybrzeża morskiego. Na zachodzie linia graniczna Polski pojździe od wybrzeża morskiego na Bydgoszcz, osłagając następnie linię demarkacyjną, nakreśloną przez misję Noulensa. Linia kolejowa Berlin—Petersburg ma być na północ od Warszawy umiędzynarodowiona. **Ostateczne ustalenie tych uchwał zależy oczywiście od zgody prezydenta Wilsona.**

Podając powyższe wiadomości „Kurier War.” pisze:

„Staliśmy się szcęgęłtymi świadkami cudu: zraństwa się ciału Polski, podwiarowanego przez zaborców; cudu, na którego spełnienie kilka pokoleń ockamiwalo a z takim utęsknieniem oczekiwalo. At nareszcie spełniły się zapowiedzi protokółw-wieszczów naszych. Słowo ciałem się stało i nadchodzą dzień zapowiadany „Dzień trzeci”. Lecz przy całej radości, która czasami nie sposób zmysłami ogarnąć, trawila nas myśl niespokojna: Czy aby ta Polska będzie letotnie taką, jaką być winna, aby żyć i rozwijać się; czy obejmie wszystkie ziemie, należące do niej z prawa, którego żadnymi argumentami doktryn zaprzeczyć nie można.

Gdańsk, Wilno, Lwów i prastara piastowska ziemia śląska!

I szło to hasło po ziemiach polskich, jak wici przedwieczne do walki zwolujące. I szło te tam, skąd wyrok o kacie naszym miał zapasć do słonecznej, a tak strasznie pokrąwionej i zgnęanej przez nowoczesnych hunnów, Francji. I z sercem nabrzmiałem męka tyloletnia, lecz pełnem wiary i nadziei, czekaliśmy.

Az oto nadleciał gońiec napowietrzny, niosąc wieść radosną:

„Gdańsk nasz! Górny Śląsk nasz! Z niewysłowionem uczuciem ulgi powtarza dziś już naród cały te słowa, bo są one nie tylko zwiastunem zwycięstwa nad prusactwem, ale także dobrą wróżbą oo do południowych i wschodnich rubieży naszych.

### Protest mazurów.

Niemcy rozrzucają śród mazurów wschodnio-pruskich tysiące świstków ulotnych, zohydźających imię Polski.

W odpowiedzi na to sjawila się odezwa, podpisana przez „Prawdziwych mazurów”, wykazująca historycznie wszystkie krzywoprzysięstwa i gwałty pruskie. Czytamy tam, między innemi:

„My, mazury, jesteście ludem, mówiącym po polsku, i z krwi i kości ten sam lud, co w Polsce. Nasza gadka (mowa) została przez szkołę pruską zaniedbana; choć prusaki chcieli gadkę naszą nam wyrwać, to Bóg nam na nasz ratunek dzisiaj ją zachował. — Gadka w narodzie, to tak jak krew w ciele, dopóki krew w ciele biegnie, to ciało żyje; tak też tak długo, jak naród mazurski mówi po polsku, jest polskim ludem i należy się do Polski... W Polsce jest wiele majątków rządowych i te będą kolonizowane między lud—gospodarzy i robotników, że znajdą roli do syta, a rzemieślnicy pracy przy budowie domów i obór gospodarskich na kolonizacji. W Warszawie istnieje od wieków konsystorz ewangelicki i na Mazurach powstana szkoła mazursko-ewangelickie, które będą nasze dzieci nauczały, a nie ogłupiały, jak się to dzisiaj dzieje. Mazury ewangelickie uczą się już dzisiaj na nauczyli, aby mogli nauczać potem. Gdy Mazury będą do Polski przyłączone, co dać Bóg, to renty nie upadną, bo wpłacane przez robotników pieniądze są własnością ludzi, a nie rządu pruskiego. Za to wpłaty na klubunek będą małe, bo Polska nie będzie potrzebowała tak szmat beamtów do tego, jak Prusy... W Polsce zawsze tak było, że każdy mógł wyznawać wiarę, jaką chciał, tak też będzie na przyszłość. Tylko w Prusach zadawano gwałt sumieniu. Zgromadzenie ewangelików w Warszawie postanowiło, aby mazurów przyłączono do Polski i to bez plebiscytu, t. j. bez wulunku, bo ewangeliki w Warszawie wiedzą, jaki gwałt i ogłupienie na Mazurach panuje. W Polsce już dziś panuje wolność, a na Mazurach jest gorzej, niż dawniej bywało, bo dawniej wstydził się beamtry przed światem, a dzisiaj wstyd zagnął. 65 tysięcy fluglatów wydano na ogłupienie ludu mazurskiego, ale mazur dziś nie jest tak głupi, aby się na tem nie poznał. My, mazury, chcemy należeć do wolnej Polski! Taką jest nasza odpowiedź na te machlarstwał Żądamy, aby nas do wolnej Polski przyłączono, bo sami chcemy być wolni... Dzisiaj Wilhelm II, jak lotużgardzony, przed całym światem pokutuje, a Polska powstała mocna, duża i wolna. Pa u Bogu na chwałę, a ludziom na pociechę!”

Mazury wschodnio - pruscy, jak chyba ostatecznie sama już ich nazwa wskazuje, są ludem rdzennie polskim, takim samym, jak bracia

ich mazury z pod Płocka i Warszawy. Dlatego muszą być przyłączeni do Polski.

### Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

**Niemcom nie wolno dyskutować.** Paryż. Z Brukseli donoszą, że komisja aliantów, pod przewodnictwem admirała Wemyssa, złożona z około 30 delegowanych francuskich, amerykańskich, angielskich i włoskich, przybyła tam pocigiem specjalnym we czwartek rano z Paryża. Delegaci niemieccy w liczbie 20 przybyli dnia poprzedniego. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 2, o godz. 2 m. 30 zostało przerwane, następnie podjęte znowu o godz. 3. Admirał Wemyss podał do wiadomości delegowanych warunki koalicji. Niemcom pozwolono stawiać pytania, natomiast nie wolno im dyskutować nad warunkami, stawianymi przez aliantów. Muszą je albo przyjąć, albo też odrzucić, naradzając się na wszelkie następstwa odmowy.

### Zamach na Trockiego.

Dziennik „Times” dowiaduje się z HelsiŃforsu, że gły Trocki w niedzielę wracając z podróży inspekcyjnej na front rzyki, wysiadł z wagonu sypialnego, jakiś żołnierz strzelił do niego. Kula przebiła kapelusza Trockiemu. Trocki pokazywał po tamtę przesyty kula kapelusza w sownicie Piotrogrodzkim. Opowiedział on, że jeden z jego towarzyszy został zabity, a jeden zraniony.

### Petersburg ogromnym omenterzom.

Paryż, dnia 16 bm. (Pat.) Radio stacja krak. Poseł szwajcarski w Petersburgu, Odier, który powrócił z Rosji, wobec sprawozdawcy Journal de Geneve” w ten sposób przedstawia sytuację w Rosji:

Nędza w Rosji przechodzi wszystko, co sobie można wyobrazić. Około 300 przywódców bolszewickich ekspluatuje ten ogromny kraj. Rządzą oni wygładzaniem ludności. Naród rosyjski jednomyślnie pragnie zakończenia tych strasznych czasów. Petersburg jest w połowie opuszczony przez ludność. Podobny on jest raczej do ogromnego omenterzyska, gdzie nie można wychylić się na ulocę bez narazenia się na niebezpieczeństwo zamordowania. Trupy pozostają nieopierzebane. Głód i choroby żarszliwie wywołują niesłychaną śmiertelność. Podczas, gdy lud rosyjski umiera z głodu, Lenin żyje w bogactwie, rząd wydaje na żywność dla niego 1000 rubli dziennie.

### Curson o Polsce.

W odpowiedzi na zapytanie jednego z członków Izby Gmin, który przypomniał prawa Polski do pomocy Ententy, lord Curson oświadczył: Nareszcie Polska zdołała zabezpieczyć sobie podwaliny rządu konstytucyjnego. Uznaliśmy Polskę za państwo suwerenne i niepodległe. Uznaliśmy obecny rząd jej za rząd oficjalny. Nie mamy zamiaru pozostać miłosierdziu prywatnemu troski o wyżywienie i niesienie pomocy Polsce. Pierwszą flotyllę statku z żywnością wysłano już do Gdańska. Polityka nasza powinna polegać na tem, aby ustalić Polskę trwałą, awarta silną, która by nie miała znaczących mniejszości narodowych, co byłoby źródłem jej słabości.

### Posiedzenie Rady Wojennej.

Paryż. — Ostatnie posiedzenie najwyższej Rady wojennej trwało od 12 do 8. Rozpatrywano ostateczny pro-



Dotychczasowe akty szacunkowe będą przyjęte, jako materiał, który będzie miał swój dalszy bieg prawidłowy.

**— Odczyt dla żołnierzy.** Dziś, w środę o godz. 6 i pół do wódzów 27 pp. urzędują w sali Ogn. Robotniczego odczyt dla żołnierzy o Józefie Piłsudskim.

Po odczytce amatorzy „Ogniska” odegrają sztukę „Gubernator i Trocki”. **— Podatek od zwierząt domowych.** P. minister rolnictwa dla terenu b. zaboru rosyjskiego ustanowił na r. 1919 następujące normy podatku zasadniczego, który ma być pobierany od właścicieli zwierząt domowych:

Od konia 3 mk., od bydła 2 i pół mk. od cieląt, owiec i kóz 30 — fen., od świń — 2 mk.

**— Omgą na święta.** W prasie warszawskiej ukazał się wykaz ministerjum apropracji, jaką ilość mąki amerykańskiej otrzyma każde z miast powiatowych na święta Wielkiejnocy.

W wykazie tym znajdują się różne miasta, począwszy od Łodzi, a kończąc na Wieluniu, brak tylko m. Częstochowy.

Rzecz charakterystyczna, że miasto nasze i w innych wykazach ministerjum apropracji bywa stale pomijane. Dlaczego?

**— „Trzeciak”.** Pod tym tytułem ukazały się dwa numery pisma semkarskiego, odbijanego na hektografie przez „zespół redakcyjny” klasy... III gimnazjum państwowego. Pismo, ozdobione oryginalnymi karykaturami, zapewniają wierszyki i lamigłóski młodocianych autorów.

**— Nowa placówka społeczna.** W odrodzonej, wolnej od kaidan wrogów Ojczyźnie okazało się coraz więcej potrzeb, którym zarażać trzeba bez zwłoki. Do takich należy zoszczędowanie handlu rzeczami dewocyjnymi w rękach naszych, co w dziedzinie podjasnogórskiej jest rzeczą pierwszorzędną. W tym też celu Zarząd organizacji religijno-społecznych na Jasnej Górze zwołuje zebranie inauguracyjne na dzień 19 marca o godz. 6 wieczorem w sali Różańcowej na Jasnej Górze, na które za naszym pośrednictwem zaprasza wszystkich zyczących nowej placówce.

**— Odczyt w Panoramic.** Dziś, w środę, o godz. 12 i pół w południe odbędzie się w Panoramic odczyt o Naczelniku Józefie Piłsudskim, wygłoszony przez delegata ministerjum p. Tytusa Czaki.

**— Wyjaśnienie strajku kelnerów.** Ze Stow. kelnerów otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Słyszemy z wielu stron, jakoby kelnerzy stawiali nadmierne żądania i dlatego z właścicielami zakładów gastronomicznych nie mogą dojść do porozumienia. Na przedłożone przez nas żądania co do zniesienia t. zw. „napiwków” i wyptaocenia procenta doszliśmy do porozumienia. Rozchodzono się tylko o oczyszczenie plateru, którego nie chcieliśmy uskutoczniać. W odpowiedzi na to pp. gospodarze postawili \$ 16, t. j., abyśmy pracowali tylko po 8 godzin dziennie, wobec czego nie przyszło do porozumienia.

**— Z dnia zanzoka.** W ub. niedzielę sprzedawano na ulicach miasta zanzok na rzecz Tow. Ochrony ko biąt. Pomimo że sprzedawca zajmował się przeważnie młode dziewczynki i uczniowie z niższych klas zanzok nabywamy był ochętnie przez przechodniów.

**— Zmiana własności.** W tych dniach przed rejentem Reslerem został sprzedany zakład fotograficzny pod firmą W. Wesolowski, nabywcą jest znany w naszym mieście artysta fotograf Franciszek Zgórecki.

**— Z Teatru Paryskiego.** Od dziś wystawiony został obraz wesechawiatow „arcydzieło w 6-ciu częściach p. t. „Pax Aeterna” (Wieczny Pokój). Obraz ten przedstawia całą grog europejskiej niewieruchy wojennej i wystawiony z niewdzielnym dotąd przepychem i pełną wyrazu grą artystów.

Obraz powyższy demonstrowany

był w Warszawie bez przerwy przez 1 miesiąc oraz wszystkich innych większych miastach, gdzie cieszył się dużą frekwencją publiczności.

**— W sprawie zepomóg wojennych dla kolejarzy.** Stosownie do polecenia p. Ministra komunikacji od d. 1 marca r. b. pod Nr. 2800 zapomogi wojenne mogą być wypłacone tylko pracownikom obecnie powracającym z Rosji lub z wojska, a także których listy były sformowane przed d. 23. III. 1918 r.

Wobec czego Zarząd Związku zawiadamia, aby ci pracownicy, których listy były sformowane po 23. XII 1918 r. przedstawili niezwłocznie do kancelarii Związku dowody przyczyn rejestrowania się po wyżej wskazanym terminie, w przeciwnym razie zapomogi nie otrzymają.

**— Z wleczornicy b. wojskowych.** Urządona w dniu 2 marca wleczornica b. wojskowych polaków dała ogólnego zysku na rzecz związku 3824 mk. 40 fen. przy 1591 mk. 20 f. rozchodu. Czysty zysk zatem wynosi 1233 mk. 20 f.

**— Podziękowanie.** Komendant szpitala garnizonowego w Częstochowie za naszym pośrednictwem składa niniejszem za ofiarowane przez „Komitet Białego Krzyża” dla szpitala: 29 większych poduszek z pierza, 8 małych poduszek z pierza, 1 kapę na łóżko, 1 kołdrę z podpinką, 1 dywanik do kapłocy szpitalnej, 1 przykrycie na ołtarz, oraz 2 bu tektury oliwy, 47 f. mąki żytalej, 20 f. fasoli, 4 tygoczek i 4 widelce, — serdeczne pozdrowienie „Bóg zapłać”.

**— Znacząca ofiara.** Marek sześć tysięcy dziewięćset czterdzieści cztery i fenigów czterdzieści, tak czysty zysk, wyznaczony na dywidendę od wybranych w ciągu roku 1918 towarów w sklepie Stowarzyszenia Spożywczego w Rakowie, udziałowcy powyższego stowarzyszenia zebrani w dniu 16 b. m. na dorocznym ogólnym zebraniu członków stowarzyszenia przekazali na wojsko polskie, prosząc Zarząd Stowarzyszenia, aby suma ta była wypłaconą na tychmiast.

**— Uzupelnienie wykazu ofiar.** W wykazie ofiar na wigilię dla żołnierzy polskiego pominięci zostali: Wydział ruchu kolei wiedeńskiej, który ofiarował mk. 100., — Florjan Buchacz mk. 20., — Personel Biura Ekspedycji towarowej mk. 20.

Na „Biały Krzyż” p. Przystańska zebrała na kwitariusz kor. 90.

**— Nieudane przedsięwzięcie.** Jedna z urzędniczek, pragnąc złożyć konkretny dowody wdzięczności byłej swej dyrektorowej Szmidowej, zamierzała wyśiać do Katowic parę funtów częstochowskiej stoniny. Zamiar ten jednak został uderemiony przez funkcjonariuszów policji.

**— Kradzież konia.** W nocy na 16 b. m. nieznan sprawcy skradli Bajerowi (ul. Kosciuszki 10) jednego klacz karą wartości 2000 mk.

**— Krwawa sprzeczka.** W dniu 16 marca we wsi Bórowe, gm. Węglowice wyłknia sprzeczka o siekierę pomiędzy gospodarzem Antonim Górą a Janem Tokajem. W u niesieniu Antoni Góra uderzył nożem w bok Jana Tokaja, kładąc go trupem na miejscu. Po dokonaniu ohydnej zbrodni zabójca zbiegł w stronę granicy pruskiej.

Zarządzonej przez policję komunalną pościg dał pomyślny rezultat, bowiem zabójcę schwytano na terytorjum niemieckim i osadzono w miejscowym więzieniu.

**Z kraju.**

**□ Zgon artystki.** We Lwowie zmarła panna Marja Dulębianka, która nabywała się tyfusu płamistego podczas zwiedzania baraków w Kofomy i Stacielawow e, gdzie pomierzeni się internowali polacy.

**□ Tyfus plamisty.** Tyfus plamisty szerzy się coraz bardziej w Łodzi, zwłaszcza w południowej stronie miasta, a głównie w okolicach Górnej Rynku, przy Szosie Pabianickiej, Chojańach i t. p. Ofiarą swego zawodu stały się dwie pielęgniarki Cnrzeoskiej Sekcji kobiet opiekanki nad chorymi — Rynkowska i Tomaszewska, które zaraziły się przy obłudzie tyfsem plamistym. Umieszczono je w szpitalu w Radogoszcu.

**□ Popłoch wśród żydów.** W miarę powstawania się oddziałów wojsk

I. S. T. P.

## IRENKA ZADWORNA

Uczennia 2-jej klasy gimn. SS. Macarotenskiej  
Opatrzona św. Sakramentami po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 17-go Marca r. b. przeżywszy lat 10 miesięcy 4 dni i 12 godzin.  
Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. III Aleja 49 na cmentarz na Kalach odbędzie się dnia 19-go Marca o godz. 3 po południu.  
Na smutne te obrzędy krewnych przyjaciół i znajomych zapraszamy.  
Rodzice.

„Carbolineum” papę dachową prima gatunek „Coriolit” nie ustępujący przedwojennemu „Ruberoidowi”.  
**Dom Techniczno-Handlowy.**  
poleca: **Inż. W. Kukliński i K. Deloff**  
Częstochowa, ul. Dojazd № 9, telef. № 80.

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszlowi, kokiuzom, katarom i zapaleniom oskrzeli

## „Granulki Russyana”

(Granules sulphuris aurati benzoati) 0624

Wzrostu labor. farmac. „Ap. Kowalski” Warszawa. Cena pudełka Mk 4.— Sprzedaż w aptek. i skl. apt.— Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

poliskich na Litwie, wśród ludności żydowskiej, w Grodnie i całym sąsiedztwie innych miast różnie popłoch. Zdziwił już nie wyjawiają tak otwarcie swoich sympatii dla bolszewików. Najprzezorniej rozpytała „na wszelki wypadek”, jakie są barwy narodowe.

Niedawno w Grodnie rozesała się pogłoska, że „sam Piłsudski” ze swoimi legionami idzie na Litwę. Wogóle zdydzi uważają sprawę bolszewików na Litwie za przegrana.

**Listy do Redakcji.**

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o pomieszczenie mojej odczwy do „czułych” serc częstochowian w sprawie opodatkowania się na jakiś cel patriotyczny. Jakkolwiek projekt który tu podaję znalazł już poprzedników nie mniej uważam, że w sprawie tej niądy słów za dużo i od ich przybytku głowa nie zaboli. Otóż proponuję, by każdy obywatel, wydający przebieganie około stu marek miesięcznie na papierosy cygara lub tytoń, powstrzymał się przez jeden tydzień od tej przyjemności, a zoszczędzone pieniądze ofiarował Ojczyźnie, nie narazając w ten sposób swego budżetu. Późraie niedłemu wyda się to wielką ofiarą, gdyż lednak porówna ten czyn z ofiarnością życia ludzkiego na froncie, kalectwem, głodem, gnoiem miesiącami w okopach t., również niepełniem nieraz przez czas dłuższy niż tydzień, to słowo „ofiara” stosować z tytułu wyzbycia się przyjemności przez tydzień, wyda mu się błaźnactwem.

A więc, panowie palacze, do dzieła! Niech przez tydzień nikogo nie będzie widać z papierosami, niech jeden drugich kontrolują, a sama tylko Częstochowa, licząc przynajmniej 10,000 mętożyzn palących (oczywiście mam na myśli tylko ludność chrześcijańska) dać winna jedną czwartą miliona marek, przytem niejednemu to wyjdzie na zdrowie, niejednen zupełnie się odzwyczyli od tego naluğu, niepoprawni zaś z jaką rozkoszą po tygodniu zasnąjąca się „wonnym” dymkiem liścia kasztanowego w pomieszczeniu z paprochami ze starego sieniaka. Sam jako niepalący opodatkowałem się z innych przyjemności życiowych, tem niemniej dla dobrego początku składem 10 marek na obronę Lwowa. K. Rogowski.

**Ustanie wiadomości.**

**Z Sosnowca.** Sosnowiec. Telefonem donoszą z Sosnowca, że komisja, która wyjechała z Warszawy celem zbadania na miejscu w Zagłębiu wydarzeń zeszłego tygodnia, w skład której wchodzi przedstawiciele rządu i poslowie zagłębscy do Sejmu, rozpoczęła swoje czynności zaraz po przyjeździe. Zbieranie danych jest prawie na ukończeniu.

**Wypadki w Kaliszu.** Wydsiał prasowy M. S. W. komunikuje: „Dnia 12 i 13 b. m. Ka-

lisz był widownia zaburzeń, która w oświetleniu prasy miały inny brzebieg i charakter, niż w oświetleniu sprawozdań urzędowych.

Manifestacja, urządzona dnia 12 b. m. przez nieliczną grupę komunistów i stronników socjalistycznych partji żydowskiej, pod wpływem elementów o przeszłości kryminalnej przerodziła się dnia następnego w ekscesy, wymierzone przeciw żydom i urzędnikom b. władz okupacyjnych. Ofiarami ekscesów są zarówno chrześcijanie i żydzi.

**Poselstwo Polskie w Szwajcarii.**

„Abendblatt” zamieszcza następującą informację swego korespondenta berneńskiego:

Wzornaj objął tutelajze poselstwo polskie Jan Modzelewski, który jako pierwszy przedstawił nowo utworzonego państwa polskiego, otrzymał od rządu szwajcarskiego „agrument”. Korespondent wymienionego pisma donosi o rozmowie swej z panem Modzelewskim, co następuje:

Modzelewski oświadczył: Właśnie oczymałem depeszę z Paryża, że Główny deficytarywa został nam przyznany. To jeszcze nie usuwa trudności naszego młodego państwa, bo wiele bardzo skomplikowanych zagadnień trzeba rozwiązać, zwłaszcza sprawę Śląska i sprawę wschodnio-galicjską.

**Ofiary**

„Mieczarnia Polska” z powodu otwarcia dnia 16 III 10% od targu t. j. 47.45 fen. składa na Lwów.

W dniu imienia p. Józefa Ścieciańskiego F. W. i P. S. mk. 10 na Lwów.

Zamiast prezentu na imieniny swego kochanego Prefekta, uczcniwie klasy I-jej (Gimnazjum W. Szudejko) składał na Starb Narodowy mk. 11.25 i 60 hal.

<b>Ogród</b> owocowo warzywny z nawozem do wyeterawienia Wład. Kościuszki 31 u gospodarza.	<b>Maselniczki</b> do wyrobu masła poleca skład naczyń kuchennych W. Nowicki dawajcy W. Stawajki Aleja 16 32.
<b>Osoba</b> energiczna snająca na niemiecki oraz gospodarstwo miejskie wiejskie i sycie domowe poszukuje miejsca wial. p. N. w r. d. m. g. m. Zytano P. Pawluszycowa.	<b>Do sprzedania</b> trzy morgi ziem ogrodowej ten moczony-urządzenie siewne, waga, szynki, wóz, zelastwa obrotowa, drzewo, okna, bolki białe, sobody, peręca, stoły, łóżka, szafa, białki szynki sodowka Kociuszki 46.
<b>Mieszkanie</b> 2 pokoje z kuchnią poszukuje. Łaskawe oferty proszę składać w Gońcu pod K. D.	<b>Zgubiono</b> portfel zawierający paszporty niemieckie Antoniego Karkozskiego i Michała Karkozskiego oraz świadectwa posiadania ziemi bankowej uprasza się łaskawego wyśliać o zwrot za nagrodą do „Gońca”
<b>150 Mk.</b> nagrody otrzymana ten kto odwróci lub wskaze miejsce gdzie wiesz znajduje się zaginiona wot wotek ub. klacz mała gromadzi 150 t. za całość Marcja Kulik do p. Stozecińskiego Jasnogórka 28	<b>Kupię tokarnię</b> zelazną, może być używana lecz w dobrym stanie Browar Szwedego Ogrodowa 28.

**Organizacja — to nasza siła.**

**Teatr Paryski!** Od wtorku 18 do niedzieli 23 marca włącznie.

Niebywała Sensacja!

Najznakomitsze arcydzieło kinematograficzne

# „Pax aeterna

## (WIECZNY POKÓJ)

Wszechświatowe arcydzieło w 6-ciu dużych częściach, wykonane przez znaną fabrykę „NORDISK“ w Kopenhadze, odtwarza całą grozę europejskiej zawieruchy wojennej i ostateczne zwycięstwo idei pacyfistycznej. Obraz olśniewa niewidzianym dotąd na ekranie przepychem wystawy, wzruszając treścią i pełną wyrazu grą artystów.

Muzyka Oktet Artystyczny pod dyrekcją

**Jerzego Bursika**

b. dyrektora orkiestry w Zakopanem.

Mimo nadzwyczaj kosztownej dzierżawy obrazu **ceny miejsc niepodwyższone.**

**Passe-Partout i bilety ulgowe nieważne.**

Bufet cukiernicy na miejscu.

**Teatr „ODEON”**  
ul. Pariny Marji 27.

PROGRAM:  
od środy 19 do piątku 21  
Marca

Tylko 3 dni!

Orkiestra pod kier. członka Filharmonji Łódzkiej

**p. Rafała Kantora**

Bufet cukiernicy przy teatrze.

# JEGO ŚMIERTELNY WRÓG

Znakomity dramat sensacyjny w 6 ciał aktach.

Nad program:

Nowość!

**Dziennik „Petef” № 1.**

Ilustracja chwili bieżącej w Europie: Odańsk. — Paryż. — Moskwa. —

[Bukareszt. — Rzym. — Wiedeń. — Berlin. — Praga. — Kopenhaga.]

ANONS: Od soboty 1-y oryginalny obraz włoskiej wytwórni „CORONA FILM“

**„DOM ZAPOMNIENIA“**

w roli głównej uroczą artystką włoską **Fabienne Fabrège.**

Fabryka noży kuchennych i zabawek  
**M. Czurzyńskiego**  
w Częstochowie  
ul. Warszawska № 113  
Towar gotowy posiadam na składzie

Szklanki, spodki, kieliszki i t.p. wyroby miejscowej huty szklanej „Paulina“ po cenach fabrycznych hurtowo i detalicznie dostać można w składzie szkła H. Zysmana I aleja 2 podwórze lewa strona.

Dnia 19 b.m. o godz. 1 p.p. w domu p. Pilchowskiego na Zawodziu odbędzie się ogólne zebranie Stow. „Nasz Sklep“.  
Na które zaprasza członków  
**Zarząd.**

**Stowarzyszenie Lekatorów**  
m. Częstochowy

ul. Kościuszki 32, parter od frontu  
Biuro otwarte codziennie (prócz Niedzieli świąt) od 4—6 po południu.

PIERWSZA W KRAJU  
**Fabryka owsianych produktów odżywczych**  
**ADAMA BRANICKIEGO** w Sosnowcu  
poleca: **OWSIANĄ KASZĘ ZDROWIA,**  
**OWSIANĄ MACZKĘ ZDROWIA,**  
**OWSIANE KAKAO ZDROWIA,**  
**JĘCZMIENNĄ KAWĘ ZDROWIA,**  
**SŁODOWĄ KAWĘ ZDROWIA.**

Wyroby powyższe zostały spróbowane przez Warszawski Urząd Lekarski za Nr. 630 i uznane przez powagi lekarskie.

PRZEDSTAWICIELE:

w Warszawie: **S. Serek**, Zielna 24.

w Łodzi: **R. Seidengart**, **L. Meve** i **M. Hamburger** Piotrkowska 44

w Włocławku: **M. Wasercug**, Nowy-Rynek 3.

0627—



**Zakład Fotograficzny**

**F. ZGÓRECKIEGO**

przeniesony został z II-iej Alei, Nr. 16 pod Nr. 29 w dawnym lokalu Wesolowskiego.

**Zgubiono**  
paszport niemiecki wydany na nazwisko Otylii Zaubier Stradomska 19.

**Zgubiono**  
paszport wyd. przez magistr. Łódź na im. Arona Kagana.

**Potrzebna**  
na wieś osoba skromnych wymagań do 2 dsieci wiad. w redakcji.

**Okazyjnie**  
sprzedam tanio dwa krowy, deny burko antyk, stolarzmy III al. 62 m. 5

**Zgubiono**  
kwit lombardu kasy Poz. Ostręda. N 44462.

**Potrzebna**  
nauczycielka muzyki Dojazd Nr. 15 m. 6

**Do sprzedania**  
prasy kute, do kopjowania lósko zelazne duże i wanna cynkowa, Wały 20 Slusarna

**Z powodu**  
wyjazdu sprzedam sklep Wład. Rynek Włocławski 53. 565—

**Sklep rzeźniczy**  
z urządzeniem z powodu wyjazdu do sprzedania Mała 19 Kryczka Kasimierz

**Dnia 13 b. m.**  
na przystanku Błesno zgubiono pugilares z piennymi i różnymi dowodami na nazwisko Seweryna Paszkowskiego Łaskawy snaloras zuchce złożyć w adm. Gońca za trzymajęc siebie, gotówkę lub przynajmniej swrot pacierów. 572—